

Do trzech razy sztuka?

08.02.2012.

WITOSZYN Wczoraj w sali narad choszczeńskiego magistratu odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze sołectwa Witoszyn. Dwukrotne próby wyboru nowego sołtysa spełzły na niczym, bo MONIKA GWOŹDZIŃSKA, kandydatka popierana przez mieszkańców Radlic i KATARZYNA CIESIELSKA wspierana przez wyborców z Witoszyna za każdym razem otrzymywały po tyle samo głosów. Wybory powtórzone zostaną 29 lutego.

Oprócz Witoszyna w skład tego sołectwa wchodzi też Radlice, Sułowo i Rostocze. Zamieszkuje tu ponad 150, a prawo do głosowania ma nieco ponad 100. mieszkańców.

Na zebraniu, które odbyło się w sali narad choszczeńskiego magistratu ustępująca sołtyska MARZENA IWAŃSKA już na samym początku ogłosiła, że nie ma zamiaru ponownego stawania w szranki wyborcze. W bardzo krótkim sprawozdaniu podsumowującym kadencję przypomniała, że co roku wracał temat wycinki drzew, w końcu doprosiła się ustawienia tablic z nazwami miejscowości, a także organizowała paczki dla dzieci. Wszystko na to wskazuje, że mieszkańcy tego sołectwa chcą by nadal rządziła kobieta, bo na jej następczynię zgłosili MONIKĘ GWOŹDZIŃSKĄ z Radlic i KATARZYŃĘ CIESIELSKĄ z Witoszyna. Na prośbę JACKA HUETA panie krótko przedstawiły wizję ewentualnego rządzenia. Obydwie mówiły o kanalizacji, złym stanie dróg oraz o tym, że w każdej wiosce przydałby się plac zabaw. Podkreślały przy tym, że liczą nie tylko na finansowe wsparcie władarzy gminy, ale także na pomysły i inicjatywy mieszkańców sołectwa. Jak się później okazało każda z nich do swoich pomysłów przekonała połowę zebranych (w głosowaniu brały udział 24 osoby – red.), bo w pierwszej turze każda z nich otrzymała po 12 głosów.

komisja skrutacyjna ogłosiła po powtórzeniu głosowania. Nic nie dała też kilkunastominutowa przerwa, po której zdecydowana większość zebranych opowiedziała się za powtórzeniem zebrania i rozpoczęciem wyborów od początku. Jaki tego będzie efekt przekonamy się 29 lutego, bo właśnie w tym dniu o 16.30 wszystko zacznie się od nowa…

Tadeusz Krawiec